

# KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Lipca. — Rok 1836.  
Niedziela.

№ 187.

Jutro, S. Szymon z Lipnicy.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicz: mianowała Członkami Rady szczegółowej szpitalu w Włocławku: PP. *Józefa Biesiekierskiego*, *Józ: Zagajewskiego* Obywateli ziemskich, *Józ: Tomaszewskiego* Inspektara warzelnii soli w Ciechocinku, i *Jana Jabłońskiego* Obywatela Włocławka. — Komitet Tymczasowy Lekarski ofiarował kwotę złp. 300, na fundusz urządzenia Szpitalu Ewangelickiego w Warszawie. — Zabawa letnia wczoraj odbyta w nowej Resursie przy ulicy Długiej, zaiste była jedną z nader przyjemnych. Od godziny 7mej wieczornej w środkowej altanie ogrodu, muzyka z 60 instrumentów dętych złożona, wykonywała uwertury z najpodobniejszych oper i walce *Strausa*. Członków Resursy i ich rodzin płci żeńskiej, tudzież gości z prowincji: w ogóle znajdowało się osób 315, między nimi Dam 130. Przechadzka po woniającym kwiatami ogrodzie, trwała do godziny 9, oktożej w galerji zdrowia, czyli wód mineralnych, nastąpiła wieczera przy stole tak długim jak cała galerja rześisto oświecona i ozdobiona girlandami. Po wieczery gdy Damy wchodziły do gustownie urządzonej letniej sali tańca, każdej ofiarowano piękny bukiet uwity z rozlicznych kwiatów. W czasie wieczery cały ogród oświecono różno-kolorowemi lampami, a w środku wierzch iśniejącej piramidy ciągle się obracając, urozmaicał widok. Aby połączyć zabawy widoku illuminacji z tańcem, Polonez rozpoczęty w salonie, przeszedł przez wszystkie ścieżki ogrodu. Tańce trwały do dzisiejszego poranku. Damy częstowano chłodnikami, i elegancki urządzone dla nich gabinety ubierałny. Dziękki Komitetowi tej Resursy, i *W. Jakubowskiemu* Dyrektorowi zabaw, za tyle przyjemności. — Niżej podpisana, przeprowadziłam mieszkanie moje z domu *Pani Petyskus*, pod Nr 795, przy

ulicy Elektoarnej, obok Banku, do domu dawniej *W. Raszkiego*, a teraz *P. Bersona*. Jak dawniej tak i teraz utrzymuję pensją wyższą płci żeńskiej, z pomocą kilku zdatnych Guwernantek, Professorów i Nauczycieli; iest ieszcze miejsce na kilka Panienek. *Rozalja Ciemniowska*. — Na ostatnich Targach Warszawskich, płacono za korzec Żyta zł. od 7 i pół do 8 gr. 10. Pszenicy od 13 do 16. Jęczmienia od 7 gr. 12 do 8. Owsa od 6 gr. 10 do 7. Siana furgę jednokorną od 12 do 18, paro: od 22 do 26. — Wczoraj w Wielkim teatrze po *Turku we Włoszech*, przywołani *J. P. Rywacka*, tudzież *J. P. Markowski* i *Żółkowski*. — Towarzystwo Artystów Dramatycznych, pod dyrekcją *P. Stobitńskiego* w *Zomży*, wkrótce przedstawi na benefis PP. *Sadowskich*, dramę w 3ch aktach, pod tytułem *Róża z gór alpejskich*.

Z *Kielc*. — Rok upłyniony znacznie był tu tejszego Szpitalu ulepszył, ofiary dobroczynnych osób utworzy zawiązek tej Instytucji tyle potrzebnej dla biednych, chorobą dotkniętych, usiłowania dobroczynnego Rządu starały się ją utrzymać, a w roku ostatnim znaczna ilość stałych przybyła fundusów, z czego na przyszłość rokować można świetne tej instytucji powodzenie. Dnia 1 Stycznia 1835 r. zostało w Szpitalu osób 20, męzczyzn 13, kobiet 7. Przybyło do ostatniego Grudnia r. z. osób 348, męzczyzn 258, kobiet 90. Liczono więc przez rok 1835 osób 368, męż: 271, kob: 97; z tych wyzdrowiało osób 284, męż: 208, kob: 76. Umarło osób 61, męż: 48, kob: 18. Zostało dnia 1 Stycz: 1836 r. osób 23, męż: 14, kob: 8. Osoby te przepędziły w Szpitalu dni 7441. Prócz tego męż: 52, kob: 7 zewnątrz Szpitalu leczono, dając im lekarstwo z apteczki Szpitalnej, albo zapisując do apteki miejscowej na koszt Instytutu.

Z Petersburga 25 Cze: 7 Lipca. — Mianowani: Dowódca 2 bryg: 1 dyw: ułanów Jen: mair *von Bradtke*, Naczelnikiem Sztabu 2 odwodowego korpusu jazdy; zostający w iażdzie Jen: mair *Paradowski* 1, Dowódcą 2 bryg: 1 dyw: ułanów. — Do Petersburga przybył z Odessy, zostający w Ministerjum spraw zagran: Radca Tajny Hr: *Potocki*. (T. P.)

Z Poznania. — Ktokolwiek przez kilka lat w Poznaniu przebywał i bezstronnie na otaczające go przedmioty okiem spoglądał, dostrzegł zapewne iak popęd umysłowy wznosi się w tej samej mierze, w iakiej materialny ruch się ożywia. Z podwojeniem się liczby ludności zwiększyło się także życie naukowe i sztuki i to w nader zadziwiający sposób. Dowodem pierwszego, prócz kwitnących zakładów naukowych są liczne księgarnie, czytelnie i naukowe towarzystwa, iak np. towarzystwo humanistyczne, obecnie przeszło 100 członków liczące. Wzrost sztuk zawdzięcza swój pierwszy popęd wielkiemu znawcy i uprzejmemu opiekunowi nauk, wiekopomnej pamięci JO. Xięciu Antoniemu *Radziwiłłowi*, który każde chlubne usiłowanie wspierał i znakomitych Artystów do Poznania sprowadzał. Tak tedy wzniosło się u nas malarstwo, i na wyższym zapewne stałoby dziś stopniu, gdyby wiele obiecujące założenie galerji obrazów (przez Atanazego Hrabie *Raczyńskiego*) było przyszło do skutku. Mimo to osiadło iuż u nas kilku znakomitych kunszt mistrzów tego rodzaju. Pięknie i gustownie malowane pokoje zajęły miejsce dawnych iaskrawych mazań, a zakłady sztuk pięknych u Panów *Simona* i *Kalkowskiego*, iako też szkoła malarska u Pana *Gillerna* każdego znawcę zadawalnić mogą. Na wyższym ieszcze stopniu doskonałości zostaje u nas muzyka, równająca się zaiste z grą prawdziwie mistrzowską. Już minęły, dzięki Bogu, czasy dylantyzmu, niemilosiernie nieraz rażącego uszy, otwarcie fortepjanu rokuie nam dziś przyjemną zabawę. Chcący się przekonać o stanie muzyki w mieście naszym, niech zwiedzi związek śpie-

wacki zostający pod kierunkiem biegłego w swej sztuce mistrza Pana *Klingohra*. Tenże sam chlubnie przewodniczy muzyce kościelnej w kościele katedralnym, gdzie arcydzieła wykonywane bywają, które nawet w wielu większych miastach znacznych doznają trudności. Dość tu będzie przytoczyć Mszę *Bethowena*, graną w dzień SS. *Piotra* i *Pawła*, którejby i najsurowszy krytyk zganić nie zdołał. I na innych znakomitych Artystach w zawodzie muzycznym bynajmniej nam nie zbywa, a między tymi skrzypek Pan *Haupt* i kapelmistrzowie regimentowi PP. *Nerlich* i *Fuchs* szczególnie w wspomnieniu zasługują.

Niemcy. — Dnia 29 z. m. wieczorem o godzinie 9tej przybyli do *Marjenbadu* w najlepszym zdrowiu J. K. Mość Król *Otto* Grecki pod imieniem hrabiego *Missolungi*, wraz z Naj: Ludwiką Królową Bawarską, matką swoją, podróżującą pod nazwiskiem hrabiny *Wittelsbach*. Lista leczących się osób w *Marjenbadzie* wynosi 481 partji, między temi jest: 65 rosyjskich, 120 pruskich, 36 saskich, 13 szwedzkich, 23 angielskich, 10 meklenburskich, 20 hamburskich, 28 bawarskich, 12 polskich, a 154 partji z Państw Austrjackich, ogółem 820 osób. — Konserwator obserwatorjum astronomicznego w *Wrocławiu*, Doktor *Bogusławski*, został mianowany Profesorem filozofji w tamiecznym uniwersytecie. — Xięstwo *Angulem* nie przybyli do *Pilnic*, tylko młody Xię *Bordo*, który krótko zabawiwszy wrócił do Czech. — D. 14 b. m. N. Król Pruski wyjechał z Berlina do *Cieplic*. — Cesarz Austrjacki na miejsce Hra. *Rewickiego*, Kanclerzem nadwornym Król: Węgier: mianował Hrabiego *Fidela Palfy*.

Hiszpanja. — Jenerał *Kordowa* przybywszy do *Pampeluny*, zachorował; doniósł on Jenerałowi *Harisp*, że w marszu do powyższego miasta, z powodu upałów utracił 22 żołnierzy, a 200 posłał do lazaretu. — Jenerał *Karlistowski* *Kabrera* walczył z *Jzabelistami* pod *Lograno*, i odniósł zwycięstwo; poległo 1,000 z wojska

Królowej, a wielu dostało się w niewolę. — Znowu mówią o układzie między Królową a *Don Karolem*, główny artykuł ma być że syn *Don Karola* zaślubi Królowę *Jzabellę*, a Królowa Reientka i *Don Karol* opuszczą Hiszpanję i będą pobierać przyzwoite pensje, co mają gwarantować rządu Francji i Anglii. *Don Karol* nie sprzeciwia się tym układom, lecz nie uważa warunków za konieczne. — *Don Karol* znajduje się w *Willafranka*. — Po bitwie odbytej kordystnie przez Jenerała Karlistowskiego *Gomez*, ienci przez niegoż zabrani oświadczyli się za sprawą *Don Karola*. — Karliści zbliżają się ku *Witorji*. — Mówią, że wszyscy naiemnicy angielscy wrócą z Hiszpanji do Anglii.

*Anglja*. — Dwa angielskie okręty odytynęły od brzegów Hiszpanji z posiłkami dla anglików będących w Hiszpanji. — Gdy dnia 1go b. m. Xżę *Wellington* iechał konno w Londynie, iakis chłopak przebiegł przed koniem, który się rzucił, a Xżę spadł, lecz bez uszkodzenia. — Dnia 5 b. m. na posiedzeniu Izby niższej, po burzliwych naradach o Irlandji, zapytano ostosunki najnowsze Anglii z Hiszpanją, na co Lord *Palmerston* odpowiedział, iż według traktatu, Anglja obowiązana jest w razie potrzeby pomagać siłą morską Królowej Hiszpań; co teraz powinno być skutecznionem.

*Francja*. — D. 7 b. m. Poseł *Rossyjski* w *Paryżu* dawał świetny obiad, iako w doroczną uroczystość urodzin Najjaśniejszego CESARZA; na tym obiedzie znajdował się Hrabia *Potsodi Borgo*. — Maigtna i pełna talentów Panna *Rapp*, córka Jenerała, dawniej dowodzącego wojskiem francuz: w *Gdańsku*, ma się w tych dniach zaślubić z P. *Adrianem Hop*. — Do sprawy *Aliba* wplątana została nieiaka *Ludwika Bart*, którą słyszano iż po wystrzale do Króla, narzekala że się ten wystrzał nie udał. — Zgadza się powszechnie, że *Alibo* iako człowiek niespokojny, chciał iakąś nadzwyczajnością swój stan polepszyć a nawet wsławić się, i to było powodem iego zbrodni, do której już się od 2ch

lat sposobił, lecz zawsze doznawał przeszkody. — Król zwiedził *Wersal* dla widzenia naprawiania tamecznego pałacu. — Mówią, że P. *Tjer* zwiedzi Algier. — Cała inkwizycja *Aliba* już jest ogłoszona; gdy go miano zaprowadzić do sądu, krzyknął przeraźliwie, niewiadomo z iakiego powodu, poczem żadał wieczery i iadł z apetytem. W czasie badań był bardzo błąd, i odpowiadał z przytomnością umysłu. Oświadczył oraz że znajdował się w Hiszpanji, należąć do przeciwników Królowej usiłujących wprowadzić rząd republikański. — (W *Berlinie* d. 13 b. m. telegrafem odebrano wiadomość, że Sąd Parów skazał *Aliba* na śmierć iako ojczobójcę.)

*Turcja*. — Obecny teraz w *Stambule* Hrabia *Chreptowicz* Zięć Podkanclerzego Hrabi *Neslerodego*, był przedstawiony Sułtanowi przez *Rossyjskiego* Posła, i otrzymał w darze tabakierę z cyfrą Sułtana, wysadzaną brylantami. — *Halil* Basza mąż starszej Sułtanówny, odpłynął na statku parowym do *Warny*, z kąd uda się dla zwiedzenia *Sylistrji* i *Szumli*.

*Rozmaitości*. — Karetą z herbami, cztery konie w zaprzęgu, liberja suta, zaiędzła przed dom Doktora N. w *Paryżu*, Dama wysiada, wchodzi do salonu, Doktor przyjmuje ją z uszanowaniem, siada przy niej, Dama zdaie się być bardzo smutną, nareszcie prawie ze łzami zaczyna: „Ah Doktorze iestem Hrabina S..., ia i Mąż mój mamy dostatki, wszystko co tylko zanysleć można a iednakże iesteśmy nieszczęśliwi, mamy syna iedynaka któremu rozum pomieszzał się, oniczym nie mówi tylko o brylantach, zapewne zakochał się w iakiej awanturnicy, kupuje dla niej brylanty, a że mu zabrakło na więcej, przeto mu się rozum pomiesza, zlituj się Doktorze ratuj go, a najswit-sza czeka cię nagroda.“ Bardzo dobrze Pani, ale trzeba abym go zobaczył. Ja ci go przywiozę Doktorze, ale pomnij że to mój syn, obchódź się z nim dyskretnie i cierpliwie. Po tej przemowie Dama żegna Doktora, wskoczyła lekko do karety i odjechała. Przed Ju-

bilerem N... staie karetą, Dama wysiada z niej, wstepie do sklepu, każe sobie pokazac najpięknieszy fermuar i bransolety brylantowe, pyta ocenę, nakoniec godzi takowe za 10,000 czerwonych złotych; dobywa puljares pięknie haftowany, wyjinie z niego bilety bankowe, liczy, zaledwie iest 10,000 franków, poczem rzecze do iubilera: „nie mam tyle przy sobie, ale iezeli Pan zechcesz iednego z swoich subjektów posłać ze mną, może w moiej karecie poiechać do mnie, a mój mąż natychmiast zapłaci;“ „bardzo dobrze Pani.“ Dama zabiera fermoar, bransolety, puljares, i pieniądze; siada do karety a z nią Subjekt iubilera; zaieżdżają przed dom Doktora; Dama prowadzi młodego subjekta do salonu; Doktor właśnie iest w swoim pokoju. „Mój przyjacielu, udaj się W Pan w te drzwi, to iest sypialny pokój mego męża, on natychmiast zaspokoi;“ sama wychodzi, siada do karety i znika. Subjekt wchodzi do pokoju Doktora „czy Pani Hrabina S... Pana tu przywiozła?“ tak iest; „czy W Pan wiesz po co tu przybyłeś?“ tak wiem, względem tych brylantów; „Satis, iuż resztę wiem.“ Długo Doktor z subjektem certowali się, aż nareszcie po długich tłumaczeniach przekonano się do iak wysokiego stopnia kradzież doszła; Policja dotąd wysledzić iej nie może. — Niedawno wiesniak piiany wychodzi z karczmy, idzie około studni którą naprawiają, pyta kto iest w studni na dole, a gdy się dowiedzial o nazwisku: „ach! to mój przyjaciel, muszę go odwiedzić“, chwyla za linę aby się spuścić, lina nie była przymocowana, więc z największą gwałtownością wpada w studnię. Przyjaciel iego szczęściem dostrzegł te okropne odwiedziiny, a zrzęcnem odparowaniem i siebie i przyjaciela ocalił, który go tak osobliwie odwiedził. — Iuż temu 6 lat iak w menażerji *Akena* Lwica porodziła 4ro lwiąt, teraz w tejże menażerji będącej w *Hamburgu*, Wilczyca z kraiów północnych, miała 6ro młodych, z których 3 pożarta; iest osobliwością że ta Wilczyca biiała, porodziła młode czarne.

**BANK POLSKI.**— Ogłasza, iż Klucze do Dóbr Szreńskich należące, te które dla braku konkurentów nie zostały sprzedane w terminie pierwszej licytacji, za tenże sam szacunek i pod temi samemi co wprzód warunkami będą sprzedawane powtórnie, a mianowicie: W dniu 7 Pazdź r. b. o godzinie 10 zrana w sali posiedzeń Bankowych będzie sprzedany Klucz Szreńsk składający się z miasta tegoż nazwiska, z folwarku i wsi Przychód, z przyległości Kunki, Grodzi i Grabowo, przeszło 142 włók miary nowo-polsk: rozle, z propinacją, wiatrakiem, młynem wodnym, foluszem, tartakiem i z lasam. Chcący Klucz ten nabyć, obowiązany iest złożyć przed rozpoczęciem licytacji 9000 zł. na wadium gotowizną lub listami zastawne: z 8miu kuponami. Nabywca zapłaci do kassy Banku Pol. najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji sumę, iaka nawyżej postąpną będzie, poczynaiać od zł. 20,594 gotowizną lub listami zasta: z 8miu kuponami; zapłaci oraz w tymże samym czasie zlp. 16,525 gotowizną iako część po włączeniu ratę Czerwiciwą r. b. umorzonego długu Towarzystwa Kredyto. Oprócz tego przejinie do spłacenia Towarzystwo Kredy: w ilości zł. 68,000 i ubezpieczy corocznie opłacać się winny kanon po zlp. 800. Tegoż samego dnia i zaraz po licytacji Klucza Szreńsk, sprzedany będzie Klucz Siemiontkowo Rogalne, składający się z wsi i folwarku tegoż nazwiska, z wsi Bopacina, Dąbki, z Kolonji Sokołowy Kąt i z lasów przeszło 97 włók miary nowo-polskiej rozległy. Ubiegający się o nabycie tego Klucza obowiązany iest przed rozpoczęciem licytacji złożyć na wadium zł. 11,000 gotowizną lub listami zast. z 8miu kuponami. Utrzymujący się przy dobrach, przejinie do spłacenia dług Towarzystwa Kredy: w ilości zł. 8600 i opłacać będzie rocznego kanonu łącznie iuż z tem co zostało upłacone na dług Towarzystwa Kredy: zlp. 2600. Oprócz tego wniesie do kassy Banku sumę, iaka nawyżej postąpną będzie, poczynaiać od zlp. 53,357 gr: 16 najpóźniej w dni 20 od daty odbytej licytacji w gotowiznie lub listami zasta: z 8miu kuponami. Każden nabywca któregokolwiek bąc z powyżej wymienionych dwóch Kluczów, obowiązany iest część kapitału odpowiednią opłacie wymienionego kanonu amortyzować najmniej opłatę 1 od 100 procent; gdyby zaś wyraźnie rzekł się tej dogodności, może względem spłaty kanonu, albo się później deklarować, albo też opłacać wiecznie sam tylko procent od kapitału, a to podług warunków sprzedaży, które w każdym dniu od godziny 10

zrana do 2 po południu w Kancelarji Sekretarza Jlnego Banku Pol. i u W. Sadowskiego Adwokata w Płocku, przejrane być mogą, można się także przekonać o stanie Dóbr na gruncie. Część odrebna Drogisze zwana, wyłączoną jest od ogólnej sprzedaży Dóbr, będzie oddzielnie i za oddzielny szacunek sprzedana. — Radca Stanu Prezes, Lubowidzki. Sekretarz Jlay Łubkowski.


**Kommissja Woiewództwa Mazowieckiego.** Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w dniu 7/19 Lipca 1836 roku odbywać się będzie w Biorze Kommissji Woiewódzkiej Licytacja głośna na 6cio letnie wydzierżawienie Possessji Nr 100, w Warszawie przy ulicy Piwnej sytuowanej, Licytacja ta rozpocznie się od summy złp: 1943 gr: 17 po potrąceniu podatków, ciężarów, 10 0/10 na budowli i 5 0/10 na nieprzewidziane wypadki ustanowiony. Przystępujący do Licytacji winien będzie złożyć Vadjum 1/4 części summy dzierżawnej wyrownywające. Członek Rady Stanu Prezes w z. Ziemecki. Sekretarz Jeneralny w z. J. Salski.

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY**

Moszczyński Hra: z Austrii, Mallet Jenerał Lejt: z Radomia, Piorowski d: Rzeczywisty Radca Stanu, Krup d: Tytułarny Radca i Tołstoj Ale: Hra: zostający przy M. S. Z. z Moskwy, Szejn Maior z Gub: Biiowskiej, Lichutin d: Podpułko: z Siedlec, Eugbrych Podpułko: z Brześcia, Jestrejcher X. Kanonik z Lublina, Wężyk Jgn: Dzie: z Wólki, Chętoniewski Wład: Hra: z Gub: Podolskiej.

**D O N I E S I E N I A.**

Józef Kacki SORTJER Rządowy, przeniósł swoje mieszkanie z Podwala na ulicę Elektorálną pod Nr 796.

 We Wtorek dnia 19 Lipca, otworzoną stasnie nowo urządzona Kawiarnia przy ulicy Elektorálnej na przeciw Banku, w której będzie można dostać prócz wszelkich gorących napoiów także i innych Trunków krajowych, przytem Marynat i Przekąsek, za wszelki porządek, dobroć trunków i zjedzenie. Gospodarz zaręcza.

Uwiadamy niniejszym, ażeby nikt od Małżonków Michała i Zofji Sonnenbergów lub kogo bąc KOLONJI z 2ch Gospodarstw, po pół włóki złożonych, w Wsi Rostok w Powiecie Sochaczewskim Wdztwie Mazow: exstynującej, pod żadnym względem nie nabywał bowiem podpisani co do jednej pół włóki już mają prawo własności iako w większej części zapłaconej, zaś o 2gą pół włókę wyłoczoną została sprawa przed Sąd właściwy o dotrzymanie Kontraktu kupna i sprzedaży, po między podpisanymi, a małżonkami Sonnenber-

gami nastąpionego. W Warszawie dnia 16 Lipca 1836 roku. *Henryk i Elżbieta Krauze.*

*Doniesienie Loteryjne*


**Z KANTORU JANA EPSTEJN**

przy rogu ulicy Długiej i Miodowej w domu W. Łaszczyńskiego pod Ner 489 lit. A.

Znaczniejsze wygrane iako w ciągu 47 Loterji w Kantorze moim padły, są następujące:

Nr 50,453 zł: 200 i Premjum lit: E Planem oznaczone		Złp. 30,000	
Nr	Wygrana	„	„
4,412	13,026	19,709	5,537
63,588	4,432	20,995	50,470
52,783	459	461	5,595
10,346	25,242	25,258	26,487
35,727	35,780	41,502	50,458
52,775	64,914	64,915	

oprócz pomniejszych po Złp. 500, 400, 350, 300, 250, 200 i t. d. LOSOW do 1wszej klasy 48ej Loterji, całych i we wszystkich częściach planem oznaczonych w Kantorze moim aż do chwili rozpoczęcia ciągnięcia, w dniach 5 i 6 Sierpnia r. b. odbyć się mającego, nabyć można. Osoby na prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franko nadsyłać, którym najakuratniejszą korespondencją zapewniam.

 Pantaljon mahoniowy o pół 7my oktawy, jest do sprzedania; wiadomość obok bawdu Malewskiego przy ulicy Królewskiej w Pałacu Łubińskich, pod Nr 1066.

POSSESSJA w dobrym stanie znajdujaca się, wraz z Ogrodem owocowym, mającym do 600 sztuk

liniowego drzewa, szparagarnią, inspektami i szkołami przy szosie zaraz za szlabanem Wolskim, jest do sprzedania z wolnej ręki. O warunkach dowiedzieć się można u Piotra Wiśniewskiego, przy szlabanie pod Nr 90 na Czystem zwane Sadurką.

We wsi Brzeziny, w gminie Białoleńskiej, w powiecie Warszawskim, 3 ćwierci mili za Pragą, jest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu pod korzystnymi warunkami KOLONJA zupełnie obsiana, w Pastwiśka, Wody i Łąki obfita, z jednej włoki składająca się, wraz z 10cioma sztuk Bydła, z Zabudowaniami, i sprzętami gospodarskimi; bliższa wiadomość u W. Macieja Kazimierza Szypuickiego Obrońcy Sądowego w Pradze pod Warszawą przy ulicy Brukowej Nr 376, i u W. Maiewskiego Wójta Gminy Białoleki, we wsi Białolece.

KOCZ nowy, nie używany, modnego fasonu, fabryki Wiedeńskiej, jest do sprzedania pod Nr 1404, przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość na 1em piątrze.

Wdowa podupała, przez różne wypadki, zdątniona do ZARZĄDU DOMU i DOZOROWANIA DZIECI, dobrej konduity, chce wejść w podobne obowiązki; ktoby więc taką ją życzył sobie, raczy się zgosić do Kancelary Pałacu Brymasowskiego Nr 479, przy ulicy Senatorskiej, gdzie bliższą wiadomość powyższe.

Nadszedł nowy transport TRZCINY w najlepszym gatunku do sprzedania za pomierną i stałą cenę; wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 1582, w bramie na prawo.

STADNIK młody i pięknej rasy, jest do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2464.

Podpisany zawiadamia niniejszym Osoby które zaufaniem swoim żaskawie zaszczycać go raczą, że mieszkając swoje z Nalewek przeniosł na róg Trębackiej i Nowo-Senatorskiej ulicy do domu Kamińskiego Nr 632, na pierwsze piętro. Jan Krysiński Lekarz Zwierząt.

Prawnie zajęte Ruchomości a mianowicie: Ghustek francuzkich z dużemi szlakami 3, Szalów z takimież szlakami dużych 3, tu w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 497, przez publiczną Licytacją w dniu 6/18 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedane będą. K. A. Garbolewski Komornik.

W dniu 6/18 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, w Warszawie przy ulicy Siennej w domu pod Nr 1491, sprzedane będą przez publiczną Licytacją prawnie zajęte ruchomości, iako to: Wódki słodkiej kwart około 10ciu, Piwa Marcowego beczek 9, Stoły, Łóżka, Ławki i Stoliki drewniane do szynku, etc.

Adam Łukaszewicz K. T. C. W. M.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Werthejma.— LOSÓW w WSZYSTKICH CZĘŚCIACH do PIERWSZEJ KLASY 48 LOTERJI, której ciągnięcie w dniach 5 i 6 SIERPNI odbędzie się, każdego czasu w Kantorze moim dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franco nadesłać. A. Werthejm, Nr 385, na Krakowskiem Przedmieściu.

Sześć KONI Wjatskich jest do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela dnia iutrzejszego; dowiedzieć się o nich można za Żelazną Bramą w Koszarach Mirowskich, u Murgrabiogo.

W dniu 6/18 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, w Warszawie przy ulicy Bonifraterskiej w domu pod Nr 2262/3, prawnie zajęte ruchomości, iako to: Łóżka, Szafy, Komody, Kanapa, Krzesła, Lustra, Stoliki, Zegar, Miedź różna, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

Wincenty Martyński K. T. C. W. M.

Podpisana Dziedziczka Dóbr Ozorowa w Powiecie Siedleckim położonych, udzielona przezemnie PLENIPOTEŃCJĄ do interesów gruntowych tychże Dóbr, na Osobę Ludwika Rembielińskiego byłego Dziedzica Dóbr Opole także w Powiecie Siedleckim położonych, przed Rejentem Witwa Mazor Wilskim na dniu 21 Września/3 Października 1835 r. w Warszawie urzędownie spisana, raz na zawsze z wszelkimi skutkami odwołuje, za nieważną kasuę, uwalniając tegoż Rembielińskiego od dalszych obowiązków i o tem Szanowną Publiczność, dla nie wchodzenia z pomienionym Rembielińskim w mem imieniu w żadne interesa, przez 3 krotne ogłoszenie w pismach ostrzegam. Warszawa dnia 15 Lipca 1836 r. A. Zaleska.

Kandydat posiadający nauki Szkolne i znający zasadnie naukę MUZYKI Generałbasu, którą nabył w Dreźnie, z kąd został iako Gwerner przez pewne Państwo przywieziony do Warszawy, życzy sobie być unieszczony iako Nauczyciel w domu Obywatelskim, świadectwa zdatności i dobrego sprawowania każdego czasu złożyć może; bliższa wiadomość na Nowym Świecie Nr 1255, na 2 piątrze.

W dniu 8/20 Lipca r. b. i w dniach następnych zawsze od godziny 4 z południa, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją w domu przy ulicy Nalewki pod Nr 2253 położonym, rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdą Macieja Bielawskiego należące, iako to: Srebro, Złoto, Porcellana, Faiana, Szkoło, Meble, Miedź kuchenna i rozmaite żelastwa do gospodarstwa użyteczne, oraz Kocze, Dorożka ruska, inaczey kiszka zwana, kompletna o 8miu kołach, i inne tym podobne przed-

mioty, za gotowe płacić się mające pieniądze, a to wskutku żądania Opieki nieletniej Bielawskiej i z mocy upoważnienia Trybunału C. W. Mazo:

*Antoni Sikorski Reient.*

Stosownie do Kontraktu Urzędowego przed Reientem Ciechanowskim zdziałanego pod d. 4 Maia r. b. użyczył mi się z domem handlowym pod firmą L. Saulsohn w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 544 exystującym, iż wszelkie Papiery w fabryce naszej w Celewowie wyrabiane i wyrabiać się mające do tegoż handlu iedynie odstawiemy. Zawiadamiając o tem Szano: Publiczność, upraszamy Osoby które dotychczas papier z naszej fabryki kupowały, aby się do powyższego handlu udały, gdzie wszelkie gatunki papierów po cenach stałych sprzedawane zostaną. Osoby zaś które inne gatunki różniące się od dotychczas wyrabianych potrzebować mogą, zechcą się udać do powyższego handlu, gdzie w naszym Jmieniu obstatunki przyiętemi będą. *Jan i Andrzej Douglas.*

Stosownie do powyższego uwiadomienia zawiadamiam Szan: Publ: iż wszelkie gatunki Papieru w fabryce Celewowskiej wyrabiane, które są najpodobniejsze do zagranicznych w handlu znane do sprzedania są: a to po stałych cenach, Kupcom zaś znaczne partje kupującym rabat się odstępuię. W tymże handlu dostać można wszelkiego gatunku papieru krajowego i zagranicznego tak holenderskiego, nadreńskiego, angielskiego i niemieckiego tak do pisania iako też do rysunków i drukowania, do listów, oraz wszelkich materiałów pismiennych, które po cenach stałych i niskich sprzedają się. O czem łaskawą i szanow: Publiczność tak w Warszawie iako też i na Prowincji zawiadamiam, żaręczam za dobroć i wybór gatunków, stałe i niskie ceny. Skład mój Materiałów pismiennych jest przy ulicy Długiej Nr 544, w domu P. Rejswicz.

*L. Saulsohn.*

Władysław Alfons Kronenberg, założywszy KANTOR LOTERJI KLASYCZNEJ i WEXLU, przy ulicy Senatorskiej, w domu Pani Spies, dawniej Kuźniczka, pod Nr 480, poleca się Sza: Publiczności.

Ktoby sobie życzyli nabyć 100 lub 200 SKOPOW po 5 i 6 lat mających, zechce się udać do Trzianowa pod sam Sochaczew. Tamże iest do zbycia KOCZmato używany, z fordeklem szklannym za gotowe pieniądze lub wzamian za owoce zdane do chowu.

W dniu 6f18 Lipca 1836 roku i w dniach następnych zawsze od godziny 4 z południa, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją w domu przy ulicy Bielańskiej pod Nr 603 położonym, Hotelem

Lipskim nazwanym, wszelkie Ruchomości do pozostałości niegdy JW. Alexandra Dufour Radey Kollegjalnego Państwa Rossyjskiego należące, iako to: Srebro, Zegary, Precjoza, Meble, Pościel, Garderoba, Bielizna, Powoz i tym podobne przedmioty, za gotowe pieniądze natychmiast po przybioty płacić się mające, a to na żądanie Pełnomocnika nieobecných Sukcessorów i z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego tutejszego. O czem się Szanowną Publiczność zawiadamia. *Cestaw Kowalewski Reient.*

### Doniesienie Loteryjne z Kantoru S. NELKEN.

Wygrano w tym Kantorze w 47mej Loterji następujące summy:

#### WIELKIE PRAEMIUM

Na Numer	25,550	—	—	Złp: 300,000.
—	47,983	—	—	15,000.
—	64,029	—	—	10,000.
—	29,213	—	—	5,000.
—	55,843	—	—	5,000.
—	13,683	—	—	2,500.
—	38,480	—	—	2,500.
—	1,872	—	—	2,000.
—	20,057	—	—	2,000.
—	20,383	—	—	2,000.
—	55,842	—	—	2,000.
—	1,859	—	—	1,000.
—	4,296	—	—	1,000.
—	7,960	—	—	1,000.
—	9,788	—	—	1,000.
—	19,029	—	—	1,000.
—	19,035	—	—	1,000.
—	22,397	—	—	1,000.
—	30,842	—	—	1,000.
—	37,231	—	—	1,000.
—	46,466	—	—	1,000.
—	74	—	—	1,000.
—	55,851	—	—	1,000.
—	59,364	—	—	1,000.
—	62,932	—	—	1,000.

Opócz wielu powniejszych WYGRANYCH t. i. po 500, 300 i 200 złp. które wraz z powyższemi do POEMILJONA ZŁOTYCH wynoszą. LOSÓW nowych w różnych częściach do 1ej klasy 48ej Loterji każdego czasu w tymże Kantorze dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą swoje zlecenia franco nadsyłać, a mogą być

pewne najakuratniejszej i najregularniejszej korespondencji. *S. Nelken*, ulica Senatorska.

Mamy zaszczyt uwiadomić Sza: Publiczność, że w tych dniach wody mineralne *Emska, Driburgska, Spaaska, Kissinger Ragozzi*, iako i *Pilnauska, Marjenbadzka, Egierska*, częścią lądem częścią wistą, 3cim transportem przybyły. *Emska Kesselsbrunn*, tylko w małej ilości pozostała; wkrótce zaś i ta świeżym transportem spodziewana iako i *Wildunger*. Szanowne Osoby, które powyższe wody, mianowicie *Kissinger Ragozzi, Driburgską i Spaaską* w naszym składzie obstalowały, raczą takowe odebrać w jak najkrótszym czasie. Nadto przybyła *Selcerska* naturalna w pół bańkach. *Heinrich i Trylski*, w domu *Petyskusa* obok *XX. Reformatorów*.

Swieży transport angielskich preparatów *Aptecznych* iakimi są różnego rodzaju *Pastelki* miętowe, magnezjowe, pektoralne, różane, kwaśne, ipekakuanny, tudzież *Soda Water, Plasterki* do apertur, i inne przedmioty iakie dawniej znajdowały się w handlu Angielskim *Braci Evans*, nadeszły do *Apteki J. C. K. M.*

Na *Krakowskim Przedmieściu* blisko *Poczty Nr 418*, jest *SKLEP i STANCIJE* z *KUCHNIĄ* przyległą, do najeścia od *Sgo Michała r. b.*

*Skład Główny Wód Mineralnych w Handlu Korzennym i Win M. B. Gordon,*



Od kilku tygodni odebrał znaczne Transporty różnych Wód Mineralnych, *Egierskiej, Pilnauskiej, Sidsitekiej, Marjenbadzkiej*, której każda bańka ma wyryty skład, że istotnie pochodzi z tego składu, z którego się pelega, iako też *WINO Szablita* zwane z tego handlu garniec po złp. 12, butelka po złp. 2 gr. 15, oraz złożony został w komis *BULJON* w najlepsze, b. gatunkach dla Osób Wody Mineralne używających potrzebny.

*Doktor Saulsohn* przeniósł swoje mieszkanie na *Tomackie*, do domu dawniej *Ossolińskich*, a teraz *W. Zawadzkiego* pod *Ner 739*.

*Maciej Sadowski* Reient Powiatu *Warszawskiego*, obrał mieszkanie w domu pod *Nr 1773*, przy ulicy *S. Jerskiej*, w którym *Kancellarja* utrzymywać, i wszelkie czynności odbywać będzie.

W nocy z dnia 28 na 29 Czer: r. b! w folwarku *Dobre nad Wistą* w powiecie *Kazimierskim* *Woiew Lubelskiem*, skradziono konie *brudno - kasztanowate* *łyse*, z których jeden lat 6, z grzywą i ogonem nieco *konopiatym*, 2gi lat 7 mający bez innej odmiany, obydwaj na ostatnich udach lewych w wigilja kradzieży piętnem z dwiema literami *R.* ocechowane. Ktokolwiek o spostrzeżeniu i przytrzymaniu onych da wiadomość *Dworowi Opola* lub najbliższej władzy *Rządowej*, otrzyma sowitą nagrodę.

Pod *Nr 2679*, przy ulicy *Bednarskiej*. **SNIADANIE** za ponierną cenę codziennie mieć można z wszelką usługą. *Prześwietna Publiczność* nich raczy być łaskawą.

**DONIESIENIA** *JOZEFA CHWALIBOG KOMMISSANTA ZAMIESZKAŁEGO* POD *Nr 176*, PRZY ULICY *NOWOMIEJSKIEJ*.

Żądane są *DOBRA* *Ziemskie* z lasem, w odległości *mil 4* od *Warszawy*, z prawej lub lewej strony *Wisty*, w cenie *120,000 zł*: mniej lub więcej, chcący takowe sprzedać, raczy szczegółowy opis nadesłać wraz z wykazami istniejącej teraz *intraty*. — *SUMMA 30 000 zł*: jest do ulokowania razem lub częściami każdego czasu na *Domy murowane*. — *DOM* przy jednej z ulic *pryncypalnych* położony, w dobrym bardzo stanie, czyniący dochodu *10,000 zł*: jest do sprzedania z dogodnymi warunkami.

**DONIESIENIA** z *BIÓRA ZLECEN* *Nr 473* *Lit: G.*

\*\* *KAWA MOKKA* w najprzedniejszym gatunku i świeża, oraz *SLEDZIE HOLENDERSKIE* *Pocztowe* nadeszły do *Składu Korzennego i Win* przy ulicy *Nowy Świat* w domu *Zrazowskiego*.

Dwa *APPARATY* *Gorzelniane* jeden *Pistorjusza* a 2gi *Galla* są do zbycia w *Głuchowie* między *Tarczynem* i *Grójcem*. Tamże są także *MACIORY* i *TRYKI* merynosy na sprzedaż.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 20. **TEATR WIELKI**. Dziś z powodu niepewnej pogody, zamiast ogłoszonego widowiska w *Łazienkach*, dany będzie w *Wielkim Teatrze* na *Żądanie* 40 raz *Zampa*.

**TEATR ROZMAITOŚCI**. Dziś *Nieznaniomi Kochankowie*. *Stary Kawaler*. *Podstarzała Panna*. — *Jutro* *Lektorka*. *Nowy Teatr*.